

POSTANOWIENIE

13 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Łochowski (przewodniczący)

SSN Adam Doliwa

SSN Krzysztof Wesołowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 13 czerwca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej "P." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z 15 czerwca 2021 r., I AGa 55/20,
w sprawie z powództwa P. W.
przeciwko "P." spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o zwalczanie nieuczciwej konkurencji,

1. odrzuca skargę kasacyjną;

**2. zasądza od "P." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w
W. na rzecz P. W 1800 (tysiąc osiemset) złotych kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Adam Doliwa

Marcin Łochowski

Krzysztof Wesołowski

[SOP]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 grudnia 2019 r., sprostowanym postanowieniem z 9 stycznia 2020 r., Sąd Okręgowy w Poznaniu, uwzględniając częściowo powództwo P. W., nakazał pozwanemu „P” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zaniechanie wykorzystywania wyrazu „stodoła” oraz wyrażen „wesele w stodole” i

„ślub w stodole” w zakresie organizowanych przez pozwanego na terenie miejscowości W. (gmina K.) wesel i ślubów (pkt 1); nakazał pozwanemu usunięcie na swój koszt wyrazu „stodoła” oraz wyrażen „wesele w stodole” i „ślub w stodole” z materiałów reklamowych dotyczących organizowanych przez pozwanego na terenie miejscowości W. (gmina K.) wesel i ślubów (pkt 2); nakazał pozwanemu, aby w terminie 14 dni od uprawomocnienia wyroku na swój koszt złożył w dzienniku „G.” jednokrotne oświadczenie w formie bliżej określonej, o następującej treści: Spółka „P” sp. z o.o. oświadcza, że wykorzystując w prowadzonej działalności gospodarczej na terenie W. (gmina K.) hasła „wesele w stodole” i „ślub w stodole” dopuściła się czynów nieuczciwej konkurencji polegających na reklamie wprowadzającej klientów w błąd i mogącej przez to wpłynąć na ich decyzję co do nabycia usługi. „P” sp. z o.o. oraz F.W. są dwoma odrębnymi i niezależnymi od siebie przedsiębiorstwami (pkt 3); upoważnił powoda do złożenia powyższego oświadczenia na koszt pozwanego, w przypadku jego niezłożenia przez pozwanego w powyższym terminie (pkt 4); nakazał pozwanemu, aby w terminie 14 dni od uprawomocnienia niniejszego wyroku opublikował na głównej stronie serwisu internetowego [www.\[...\].pl](http://www.[...].pl) w formie bliżej określonej, przez okres 7 dni, oświadczenia o przytoczonej powyżej treści (pkt 5); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 6) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu (pkt 7).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji pozwany dopuścił się następujących czynów nieuczciwej konkurencji: pasożytniczego naśladownictwa (art. 3 ust. 1 ustawy z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, dalej - u.z.n.k.), wprowadzenia w błąd co do oznaczenia usługi (art. 10 ust. 1 u.z.n.k.), rozpowszechniania nieprawdziwych informacji (art. 14 ust. 1 i 2 pkt 2 u.z.n.k.), nieuczciwej reklamy (art. 16 ust. 1 pkt 2 u.z.n.k.).

Treść oświadczenia nakazanego przez Sąd pierwszej instancji w stosunku do żądania pozwu została zmodyfikowana przez usunięcie następujących wyrażen: 1) „S”, gdyż jego wykorzystywanie nie stanowiło czynu nieuczciwej konkurencji, ani składowej takiego czynu, 2) „reklamie sprzecznej z dobrymi obyczajami”, gdyż reklama pozwanego była sprzeczna z prawem w sensie ścisłym (naruszała art. 16 ust. 1 pkt 2 u.z.n.k.), o czym mowa w oświadczeniu, 3) „oraz polegających na

naśladownictwie działalności prowadzonej przez P. W. pod firmą F. gdyż pod wskazaną firmą powód prowadził działalność gospodarczą także w innym zakresie, a oświadczenie nie precyzowało, że chodziło o działalność w zakresie organizacji wesel w stylu wiejskim albo choćby pod znakiem „S. W.”, 4) „»P. w W.« zobowiązuje się zaniechać powyższych działań wskazując przy tym”, gdyż zaniechanie to zostało pozwanemu nakazane w pkt 1. wyroku. Usunięciu podlegały wyrażenia, które w ocenie Sądu pierwszej instancji były niezgodne z prawdą (pkt 1) albo nie dość precyzyjne, co skutkowałoby nieosiągnięciem celu oświadczenia w ich zakresie (pkt 2-4).

Rozpatrując żądanie zniszczenia materiałów reklamowych Sąd pierwszej instancji uznał, że skoro wykorzystywanie przez pozwanego wyrazu „spichlerz” oraz - w innej działalności niż organizowanie wesel i ślubów - wyrazu „stodoła” nie stanowiło czynu nieuczciwej konkurencji, to w tym zakresie powyższe żądanie nie było odpowiednie do czynów popełnionych przez pozwanego. Nadto świadczenie przez pozwanego usługi wesela w stylu wiejskim w „s.” samo w sobie nie stanowiło zdaniem Sądu Okręgowego czynu nieuczciwej konkurencji, a co za tym idzie - nakazanie zniszczenia materiałów reklamowych, w sytuacji gdy możliwe było usunięcie z nich elementów, które takimi czynami skutkowały, wykraczałoby poza cel art. 18 ust 2 u.z.n.k., powodując po stronie pozwanego nieuzasadniony uszczerbek majątkowy (wartość zniszczonych materiałów).

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w punktach 1, 2, 3, 4 i 5 oraz 7 i zarzucając mu naruszenie art. 328 k.p.c., art. 6 k.c. oraz art. 3 ust. 1, art. 10 ust. 1, art. 14 ust. 1 i art. 16 ust. 1 pkt 2 u.z.n.k. Wnosząc apelację, pozwany oznaczył wartość przedmiotu zaskarżenia na 50 000 zł, to jest wartość tożsamą z wartością przedmiotu sporu określoną przez powoda w pozwie.

W apelacji pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. (w ówczesnym brzmieniu), art. 6 k.c., art. 3 ust. 1, art. 10 ust. 1, art. 14 ust. 1, art. 16 ust. 1 pkt 2 oraz art. 5 u.z.n.k.

Wyrokiem z 15 czerwca 2021 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu zmienił zaskarżony wyrok w punktach 1 i 2 w ten sposób, że w obu punktach wyeliminował

określenie „wyrazu »stodoła« oraz” i w tym zakresie powództwo oddalił; oddalił apelację w pozostałej części (pkt 2) oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt. 3).

Skargę kasacyjną wniósł pozwany, który zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części, tj.: w punkcie 2, w którym Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił apelację pozwanego, oraz w punkcie 3, w którym ten Sąd obciążył pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego. Skarżący zarzucił naruszenie art. 387 § 2¹ pkt 1 i 2 oraz art. 327¹ § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 3 ust. 1 u.z.n.k. Wartość przedmiotu zaskarżenia pozwany określił na 50 000 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest niedopuszczalna ze względu na zweryfikowaną przez Sąd Najwyższy wartość przedmiotu zaskarżenia.

Zgodnie z art. 398² § 1 k.p.c. skarga kasacyjna jest niedopuszczalna m.in. w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych. Wskazana w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia nie jest wiążąca dla sądu drugiej instancji ani dla Sądu Najwyższego w kontekście badania dopuszczalności skargi kasacyjnej i podlega weryfikacji na podstawie akt sprawy. Badanie wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w skardze kasacyjnej ma na celu sprawdzenie, czy skarga kasacyjna jest dopuszczalna ze względu na minimalną wartość zaskarżenia wskazaną w art. 398² § 1 k.p.c., który to przepis ma charakter bezwzględnie wiążący (zob. postanowienia SN: z 9 października 2014 r., I CZ 61/14, i przywołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo; z 10 stycznia 2024 r., II PZ 10/23; z 11 maja 2024 r., III CZ 198/23).

Do postępowania, którego przedmiotem jest ustalenie prawidłowej wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną mają odpowiednie zastosowanie art. 19 i nast. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c. Ze względu na charakter normy wynikającej z art. 398¹ § 1 w zw. z art. 398² § 1 k.p.c. kwestia ustalenia prawidłowej wartości przedmiotu zaskarżenia w postępowaniu kasacyjnym, determinującej dopuszczalność skargi kasacyjnej, ma znaczenie w kontekście prawa do sądu, gwarantowanego konstytucyjnie (art. 45 ust. 1 Konstytucji), konwencyjnie (art. 6 ust. 1 EKPC) i unijnie (art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej; tak

postanowienie SN z 11 maja 2024 r., III CZ 198/23). Wskazana przez stronę wartość przedmiotu zaskarżenia nie jest zatem wiążąca dla oceny dopuszczalności skargi kasacyjnej i podlega sprawdzeniu zarówno przez sąd drugiej instancji, jak i przez Sąd Najwyższy.

W rozpoznawanej sprawie, mającej niewątpliwie majątkowy charakter, pozwany wskazał, że zaskarża wyrok Sądu Apelacyjnego w części. W skardze kasacyjnej oznaczył wartość przedmiotu zaskarżenia na 50 000 zł, czyli w tej samej kwocie, co w apelacji, mimo że wniesiona przez niego apelacja odniosła częściowy skutek, a zakresem zaskarżenia objął jedynie część wyroku Sądu drugiej instancji. Wprawdzie skarżący nie wykazał podstaw, na których oparł powyższe oznaczenie, to jednak jest oczywiste, że jeżeli skarga kasacyjna nie obejmuje całości rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji, to wartość przedmiotu zaskarżenia w postępowaniu kasacyjnym musi być niższa od wartości przedmiotu sporu i wartości przedmiotu zaskarżenia w postępowaniu apelacyjnym. Ustalenie wartości przedmiotu zaskarżenia, a następnie wskazanie tej kwoty w skardze kasacyjnej nie może nastąpić w sposób dowolny – bez odniesienia do roszczeń, które zostały objęte rozstrzygnięciem sądu drugiej instancji. W przypadku sporów o prawa majątkowe jedynie wartość tych roszczeń przy uwzględnieniu zakresu, w którym strona skarży orzeczenie sądu drugiej instancji wyznacza wartość przedmiotu zaskarżenia objętego skargą kasacyjną (postanowienie SN z 11 lipca 2019 r., V CZ 42/19).

Powyższe oznacza, że jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia w apelacji pozwanego została określona na 50 000 zł, to jest oczywiste, że w sytuacji częściowego powodzenia apelacji i zaskarżenia przez pozwanego wyroku Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną jedynie w części, wartość przedmiotu zaskarżenia w postępowaniu kasacyjnym musi być niższa niż 50 000 zł.

Na marginesie należy zauważyć, że już w apelacji wartość przedmiotu zaskarżenia została przez pozwanego podana w kwocie zawyżonej. Pozwany oznaczył bowiem tę wartość w identycznej kwocie, jak wartość przedmiotu sporu, oznaczoną przez powoda w pozwie, mimo że Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo w części. Choć wartość przedmiotu sporu była wskazana przez powoda

(art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), to jednak oznaczenie to może być zweryfikowane przez sąd zarówno z urzędu, jak i z inicjatywy pozwanego. Skoro pozwany w sposób skuteczny nie zakwestionował na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego wartości przedmiotu sporu, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego powinien był dostosować wartość przedmiotu zaskarżenia do tej wartości, biorąc pod uwagę zakres zaskarżenia. Okoliczność niedostosowania wartości przedmiotu zaskarżenia do zakresu zaskarżenia w postępowaniu zainicjowanym apelacją nie miała jednak znaczenia z punktu widzenia dopuszczalności tego środka odwoławczego. W postępowaniu kasacyjnym rzecz się ma jednak odmiennie.

Należy przy tym zaznaczyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż wszelkie uchybienia sądów obu instancji, które zaniedbały podjęcia stosowanych czynności w celu ustalenia właściwej wartości przedmiotu sporu (na etapie postępowania przez sądem *a quo*) i wartości przedmiotu zaskarżenia (na etapie postępowania przed sądem *a quem*), czy też błędne określenie tych wartości przez strony, nie mogą być traktowane jako komponenty o charakterze prejudykatowym w ramach czynności procesowych, mających na celu ustalenie z urzędu wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną (postanowienie z 11 maja 2024 r., III CZ 198/23).

Ze względu na powyższe skarga kasacyjna pozwanego podlegała odrzuceniu jako niedopuszczalna na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

M.L.

[ms]

Adam Doliwa

Marcin Łochowski

Krzysztof Wesołowski